

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 28 stycznia 2014 r. pełnomocnik powoda J. C. wniósł o zasądzenie od pozwanego (...)S.A. w W.kwoty 10475,10 zł. – stanowiącej roszczenie częściowe – tytułem dopłaty niewyplaconej części odszkodowania przez (...) S.A.od dnia 01 marca 2014 r. do dnia zapłaty. Ponadto, pełnomocnik powoda wniósł o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pisma wszczynającego postępowanie pełnomocnik powoda podał, że powód J. C. zawarł z pozwanym (...) S.A. umowę ubezpieczenia budynku wchodzącego w skład gospodarstwa rolnego położonego we wsi D., w ramach której powód został objęty ochroną ubezpieczenia 614500 zł dotyczącą budynków wchodzących w skład gospodarstwa rolnego oraz mienia w tym gospodarstwie. Dnia 29 stycznia 2014 r. doszło do spalenia się budynku objętego umowa ubezpieczenia. Pozwany uznał swoją odpowiedzialność wypłacając powodowi odszkodowanie w kwocie 28961,24 zł, stosując w kalkulacji potrącenia za zużycie budynku. Zdaniem powoda spowodowało to znaczne zniżenie należnego odszkodowania. W dalszej części uzasadnienia pełnomocnik powoda powołał argumentację prawniczą potwierdzającą jego stanowisko.

Pismem z dnia 23 lutego 2015 r. reprezentujący pozwanego pełnomocnik w złożonej odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych (k. 66-68).

W uzasadnieniu pisma pełnomocnik ubezpieczyciela potwierdził okoliczności faktyczne przytoczone w pozwie. Wskazując jednak na treść art. 70 ust. 2 pkt 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych podniósł, że suma ubezpieczenia budynków zostały ustalone w wartości rzeczywistej przez którą rozumie się wartość w stanie nowym w dniu zawarcia umowy, pomniejszoną o stopień zużycia budynku rolniczego. Stopień zużycia obory ustalono na 63% przy sumie ubezpieczenia 47100,00 zł. Z uwagi na to, że pozwany nie przedstawił kosztorysu, ubezpieczenie zostało ustalone na podstawie cenników stosowanych przez pozwanego.

Sąd ustalił i zważył, co następuje:

Powód J. C. zawarł w dniu 01 stycznia 2014 r. z pozwanym (...) S.A. umowę ubezpieczenia budynków wchodzących w skład gospodarstwa rolnego położonego w (...), gmina N.. Powyższa umowa została zawarta na okres od dnia 01 stycznia 2014 r. do dnia 31 grudnia 2014 r., co potwierdza polisa o numerze (...). Suma ubezpieczenia obory została określona na kwotę 47.100,00 zł.. W umowie określono, że budynki zostały ubezpieczone w wartości rzeczywistej, a stopień zużycia technicznego, który ustalono przy zawieraniu poprzedniej umowy na potrzeby wyliczenia sumy ubezpieczenia określono na poziomie 63%.

W dniu 29 stycznia 2014 r. w ubezpieczonym budynku wybuchł pożar.

W toku postępowania likwidacyjnego pozwany ubezpieczyciel przyjął odpowiedzialność za przedmiotową szkodę i po ostatecznej weryfikacji ustalił wysokość należnego odszkodowania, wypłacając powodowi odszkodowanie w wysokości 28.961,24 zł.

Powyższy stan faktyczny został ustalony w oparciu o dokumenty dołączone do pism procesowych (k. 25-98) oraz akt sprawy I C (...)Sądu Rejonowego w S..

Pozwany – (...) S.A. w W.przyznał w odpowiedzi na pozew, że podstawa jego odpowiedzialności w zakresie obowiązkowego ubezpieczenia budynków wchodzących w skład gospodarstwa rolnego od ognia i innych zdarzeń losowych jest poza sporem i nie budzi wątpliwości. Osią sporu między stronami była jedynie wysokość należnego

odszkodowania. Powód twierdził, iż kwota wypłacona przez ubezpieczyciela w toku postępowania likwidacyjnego jest za niska, dlatego też wystąpił ze stosownym powództwem do sądu.

W ocenie Sądu wytoczone powództwo zasługiwało na uwzględnienie.

Przepisy art. 805 § 1 i § 2 pkt 1 Kodeksu cywilnego stanowią podstawę prawną odpowiedzialności cywilnej pozwanego towarzystwa ubezpieczeniowego. Wskazane uregulowania kodeksowe statuują odpowiedzialność *ex contractu* czyli tzw. odpowiedzialność cywilnoprawną wynikającą z niewykonania lub nienależytego wykonania obowiązku. W przedmiotowej sprawie zastosowanie mają także unormowania ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. 2013, poz. 392, j.t.).

Stosownie do treści art. 805 § 1 k.c. przez umowę ubezpieczenia ubezpieczyciel zobowiązuje się, w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa, spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, a ubezpieczający zobowiązuje się zapłacić składkę.

Artykuł 67 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych wskazuje, że z tytułu ubezpieczenia budynków rolniczych przysługuje odszkodowanie za szkody powstałe w budynkach na skutek zdarzeń losowych w postaci: ognia, huraganu, powodzi, podtopienia, deszczu nawalnego, gradu, opadów śniegu, uderzenia pioruna, eksplozji, obsunięcia się ziemi, łąpania, lawiny lub upadku statku powietrznego.

Uwzględniając okoliczność, że ochroną ubezpieczeniową zawartą pomiędzy stronami przedmiotowej umowy zostały objęte budynki wchodzące w skład gospodarstwa rolnego należne powodowi odszkodowanie przysługuje w związku ze szkodą wywołaną przez pożar.

W przypadku wystąpienia zdarzenia ubezpieczeniowego, należne ubezpieczonemu odszkodowanie ustala się w oparciu o przepis art. 68 ust. 1 cytowanej wyżej ustawy. Zgodnie z nim wysokość szkody ustala się, z uwzględnieniem art. 69, na podstawie: 1) cenników stosowanych przez zakład ubezpieczeń; ustalenie wysokości szkody na podstawie tych cenników następuje w każdym przypadku niepodjęcia odbudowy, naprawy lub remontu budynku; 2) kosztorysu wystawionego przez podmiot dokonujący odbudowy lub remontu budynku, odzwierciedlającego koszty związane z odbudową lub remontem, określone zgodnie z obowiązującymi w budownictwie zasadami kalkulacji i ustalania cen robót budowlanych - przy uwzględnieniu dotychczasowych wymiarów, konstrukcji, materiałów i wyposażenia; jeżeli suma ubezpieczenia została ustalona według wartości rzeczywistej, uwzględnia się również faktyczne zużycie budynku od dnia rozpoczęcia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń do dnia powstania szkody.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt przedmiotowej sprawy wskazać należy, że przyznana i wypłacona powodowi kwota w toku postępowania likwidacyjnego – 28961,24 zł. nie wyczerpuje pełnego przysługującego powodowi odszkodowania.

Na wstępie należy zauważyć, że wyliczone przez pozwanego wartości kosztorysowa oraz stanu zużycia technicznego są zaniżone. W celu dokonania weryfikacji zastosowanej przez ubezpieczyciela zasady rozliczenia szkody Sąd dopuścił i przeprowadził dowód ze sporządzonej w formie pisemnej opinii biegłego sądowego z zakresu kosztorysowania, wyceny i rozliczenia robót budowlanych oraz technologii budowlanych w aspekcie kosztorysowania – rzeczoznawcy J. K. (k. 99-132).

W opinii z dnia 08 lipca 2015 r. biegły J. K. podniósł, że wyróżnia się dwie metody ustalania stopnia zużycia technicznego obiektów budowlanych: określenia zużycia poszczególnych elementów obiektu i ustalenia zużycia tzw. średnioważonego dla całego obiektu oraz średniego wskaźnika zużycia technicznego obiektu (wg. Tzw. wzorów Rossa). Pierwsza z metod umożliwia dokładniejsze określenie rzeczywistego stopnia zużycia i powinna być stosowana tam, gdzie jest możliwe ustalenie stanu technicznego poszczególnych elementów obiektu. Druga z metod – Rossa stosowana jest przez firmy ubezpieczeniowe, ale powinna być wykorzystywana jedynie do wstępnego określenia

zużycia obiektu (zwłaszcza obiektów starych), gdyż błędnie zakłada zużycie w jednakowym tempie wszystkich elementów obiektu oraz nie uwzględnia dokonanych remontów i wymiany elementów. Choć jego zdaniem (zgodnym ze stanowiskiem Rzecznika Ubezpieczonych) nieuzasadnione jest pomniejszanie odszkodowania o zużycie techniczne budynku, jako stojące w sprzeczności z zasadą wypłaty odszkodowania w kwocie odpowiadającej wysokości szkody. Jak podkreślił, w analizowanym przypadku, niezależnie od przyjętej metody wyliczenia wartości odtworzeniowej budynku i niezależnie od tego czy jest ona liczona w stanie nowym czy jako rzeczywista, w każdym wypadku jest to wartość wyższa od określonej w polisie sumy ubezpieczenia. Biorąc pod uwagę nawet najniższą z wyliczonych wartości samych tylko robót budowlanych, bez dodatkowych kosztów inwestycyjnych i bez uwzględnienia podatku VAT, po uwzględnieniu wyliczonego od początku użytkowania obiektu zużycia technicznego, otrzymujemy kwotę 88750,27 zł. Zdaniem biegłego, nawet jeśli przyjmiemy wyliczoną przez pozwaną wartość kosztorysową (która jest zaniżona, a zastosowane współczynniki zmniejszające nie są zgodne z ustawą, gdyż nie występują w przyjętej w budownictwie metodologii kosztorysowania robót budowlanych) otrzymujemy wartość 53273,03 zł. W związku z tym rzeczoznawca zwrócił uwagę, że w świetle ustawy górną granicą odpowiedzialności stanowi określona w polisie wartość ubezpieczenia – kwota 47100,00 zł.

Opinia sporządzona przez biegłego J. K. jest, w opinii Sądu wyczerpująca i pełna, a zamieszczone w niej ustalenia co do stanu technicznego budynku, sporządzonych kosztorysów, są przedstawione w sposób przejrzysty. Nie zachodziła zatem potrzeba przeprowadzenia dowodu z opinii innego biegłego, żadna ze stron nie zgłosiła zastrzeżeń.

Przy ustaleniu wysokości szkody w ubezpieczeniu stosuje się ogólne zasady prawa odszkodowawczego, zmodyfikowane poprzez zastosowanie zasad określających sposoby obliczania wysokości szkody, w tym wynikających z zawartych przez strony umowy ubezpieczenia umów i ogólnych warunków ubezpieczenia, a jednocześnie regulacje ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych.

Stosownie do przepisu art. 361 §1 k.c. zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. W powyższych granicach, w braku odmiennego przepisu ustawy lub postanowienia umowy, naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł, oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzone (§ 2 art. 361 k.c.). Przepis ten określa zasadę pełnego odszkodowania, ale jednocześnie należy z niego wyprowadzać zakaz przyznawania odszkodowania przewyższającego wysokość faktycznie poniesionej szkody. Podstawową funkcją odszkodowania jest kompensacja, co oznacza, iż odszkodowanie powinno przywrócić w majątku poszkodowanego – o ile jest to możliwe i ekonomicznie uzasadnione – stan rzeczy naruszony zdarzeniem wyrządzającym szkodę.

Jak stanowi zaś art. 363 § 1 k.c. naprawienie szkody powinno nastąpić, według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej. Jednakże gdyby przywrócenie stanu poprzedniego było niemożliwe albo gdyby pociągało za sobą dla zobowiązanego nadmierne trudności lub koszty, roszczenie poszkodowanego ogranicza się do świadczenia w pieniądzu.

Zwykle odszkodowanie określone w art. 361 k.c. różni się jednak od odszkodowania ubezpieczeniowego w zakresie charakteru, przesłanek i wymiaru świadczenia. Przede wszystkim odszkodowanie ubezpieczeniowe (art. 805 k.c. i art. 828 k.c.), wypłaca się zawsze w pieniądzu, należy się z tytułu odpowiedzialności gwarancyjnej a nie sprawczej. Podstawą prawną dla powstania roszczenia o odszkodowanie ubezpieczeniowe jest istnienie stosunku prawnego ubezpieczenia, zaś przesłanką powstanie szkody wskutek zajścia wypadku ubezpieczeniowego przewidzianego w warunkach danego ubezpieczenia. Związek przyczynowy w sensie sprawstwa jest w zakresie odpowiedzialności gwarancyjnej zastąpiony związkiem normatywnym, to jest przepisem ustawy lub postanowieniem umownym, wiążącym obowiązek naprawienia szkody z określonymi okolicznościami jej powstania (tak Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 11 czerwca 2003 r., V CKN 308/01, LEX nr 157324).

Wobec braku aktywności ze strony pozwanego w zakresie zgłoszenia zarzutów do opinii biegłego, Sąd oparł się o ustalenia poczynione w przeprowadzonej opinii.

W ocenie Sądu – za odpowiednią sumę odszkodowania należało uznać kwotę dochodzoną w pozwie – 10475,10 zł, która wysokość została w pełni udowodniona ustaleniami poczynionymi przez biegłego J. K.. Sąd nie znalazł w okolicznościach niniejszej sprawy jakichkolwiek usprawiedliwionych podstaw do pomniejszenia należnego powodowi odszkodowania za szkodę poniesioną na skutek pożaru, z tytułu procentu zużycia, który strony ustaliły przy zawarciu umowy. Wartość zużycia budynku została uwzględniona przy zawieraniu umowy, zaś suma ubezpieczenia została już ustalona w oparciu o stopień zużycia.

Zgodnie z art. 817 k.c. ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie trzydziestu dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku (§1). Gdyby wyjaśnienie w powyższym terminie okoliczności koniecznych do ustalenia odpowiedzialności ubezpieczyciela albo wysokości świadczenia okazało się niemożliwe, świadczenie powinno być spełnione w ciągu 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe. Jednakże bezsporną część świadczenia ubezpieczyciel powinien spełnić w terminie przewidzianym w § 1 (§2).

Zdaniem Sądu właściwą datą wymagalności roszczenia o zapłatę odszkodowania, a tym samym datą początkową obowiązku zapłaty odsetek z tytułu opóźnienia się przez pozwany zakład ubezpieczeń (art. 481 k.c.) jest dzień 19 lutego 2014 r., w którym zapadła decyzja pozwanego o przyznaniu odszkodowania, w której zajął ostateczne stanowisko w przedmiocie przyznania odszkodowania i uznał swoją odpowiedzialność wobec powoda. Powód wskazał jednak datę późniejszą – 01 marca 2014 r. i od tej daty Sąd zasądził stosowne odszkodowanie.

O kosztach procesu w pkt 2-4 wyroku, obejmujących uiszczoną przez powoda opłatę od pozwu, opłatę od pełnomocnictwa, koszty opinii biegłego i koszty zastępstwa procesowego pełnomocnika powoda ustalone na podstawie §6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2013, poz. 461 ze zm.) oraz koszty dojazdu pełnomocnika na rozprawę, sąd orzekł na podstawie art. 98 §1 i 3 k.p.c. zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sprawy. Ustalając wysokość kosztów pełnomocnika sąd miał na względzie złożony wykaz kosztów oraz w zakresie stawki za dojazd Zarządzenie Prezesa Sądu Rejonowego w S.z dnia 01 stycznia 2013 r. nr (...), w którym określił wysokość stawki za każdy przejechany kilometr na poziomie 0,50 zł za każdy przejechany kilometr (uwzględniając brzmienie przepisów Rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19.12.2002 r. w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowych na obszarze kraju [Dz. U. Nr 236, poz. 1990 z późn. zm.] oraz Rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 25.03.2002 r. w sprawie warunków ustalania oraz sposobu dokonywania zwrotu kosztów używania do celów służbowych samochodów osobowych, motocykli i motorowerów niebędących własnością pracodawcy [Dz. U. Nr 27, poz. 271 z późn. zm.]).

Skarb Państwa w niniejszej sprawie jest wierzycielem w zakresie części kwoty poniesionej z tytułu opinii biegłego. A zatem stronę pozwaną obciążają brakujące koszty sądowe, które Sąd nakazał ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa, na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.